

Proszę państwa, oto miś... - Przedszkolaki w ZOO.

Maj sprzyja plenerowym wycieczkom, choć w tym roku deszcz nieźle dał o sobie znać. Jednak drugiej grupie w końcu słońce nie poskąpiło pogody i pozwoliło na obiecany już od dawna wyjazd do ZOO.

Grupa uśmiechniętych buzi już od samego początku zachwycona była samą wycieczką. Wyjazd bussem to dla nas nie nowość, więc dzielnie pokonaliśmy Kraków, by w końcu znaleźć się u bram ogrodu zoologicznego. Na początek mieliśmy przyjemność podziwiać kolorowe ptaki, w tym papugi. Tak nas one zaaferowały, że niemal wpadliśmy na przechodzącego obok nas pawia. Cóż to był za widok! Z resztą, spójrzcie sami.

Spacerowaliśmy alejami spoglądając raz na lewo raz na prawo. Chyba nie zapamiętaliśmy wszystkich nazw zwierząt, bo i nazwy były takie dziwne i samych zwierząt bardzo dużo. Za to bez problemu rozpoznaliśmy te, o których panie nam opowiadały w przedszkolu. Z całą pewnością poprosimy rodziców by móc tu wrócić.



